

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 209.
Archiwum Baworowskich

773. List do Wiktora Baworowskiego od NN 1882, K. 2.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Бібліотека
№ 11
№ 11 кав. 743

2010

Лист до Віктора графа Таборовського від невідомого автора
про збірку рідких книг і рукописів

1882
Львів

М. Пол.

Льв. Зарк.
лист надіслане, не закінчене,
і не відправлене

1
Ewów. dnia 7 Sierpnia 1882r.

Do p. pana o strój ~~delegacji~~
Jasnie Wielmożny Panie Hrabi!

Przed kilku miesiącami przestalem J. W. Panu Hrabiemu maru-
szczyt i list z prośbą o łaskawe udzielenie mi odpowiedzi i opinii
o tej mojej pracy i zamiarach, jakie na niej stanętem.

Nie otrzymałem dotąd na to przedstawienie moje odpowiedzi,
a sadząc, że moje list raczono nie doszedł rąk J. W. Pana, i idąc
zresztą za radą W. Klemyka Schmidt'a, klóremu sprawę tę, szereg-
tożo przedstawiłem, przeważnie się, raz jeszcze niniejszym piśmie,
zawierającym w streszczeniu to co w manuskrypcie obszerniej za-
mieszczałem, trudzić J. W. Pana, z prośbą o łaskawą odpowiedź i radę.

Pracując w Warszawie w zarządzie nauczycielskim, i ztem w kół-
ku ludzi poświęcających się nauce i porządkującym sprawy oświaty za
najpierwszy cel pracy i życia. - Żyłismy jednak w tych czasach, kiedy re-
larna ręka Moskwy przygniatata ciężko nasze życie publiczne i do-
mowe. - Umiesiono wyższe zakłady naukowe, umiesiono język nasz
w szkole i wrodzie, zakazano wygnać go uczniom. - Zabroniono nawet
wspomnienia o rzeczach oświaty. - My więc młodzi uciekaliśmy się, nie kry-
talismy nigdzie i nie styżaliśmy, ani w szkole, ani w domu, ani w Am-
bony wyrazu „oświata”. Nie urosło nas historii kraju, mitologii oświaty
ani obywatelskich. Ale za to każdy z nas jak katolikom
umiał na pamięć dzieła Mickiewicza, Mochnackiego, Relewela, Chodźki,
Duchinińskiego i cały szereg naszych uczonych, historyków, poetów itp.
Wiedzieliśmy, że Emigracya, ta jedyna po upadku kraju reprezentacya
narodu, przedstawiała nas godnie, upominata się ciągle u świata całego
o pogwałcone prawa nasze; że w naukach, w dziełach historii, literatury
i poezji pielegnowata i uprawiała nasiona pięknych idei naszego
ducha polskiego. Emigracya i ich dzieła były naszymi nauczycielami i
przewodnikami, duch zawarty w jej pracach był dla nas dogmatem
wiary i przekonań politycznych, na nich oparliśmy nasze nadzieje,
w ich imię powstaliśmy do życia i czynu.

To była pierwsza zastuga emigracyi naszej.

Nie mniejsze też zastugi potrzyta emigracya i dla ogólnej sprawy naszej.

Podział polski po r. 94 był szatanisko genialnym pomysłem. Dnia-
jąc dobre gorące, mitoić Polaków dla oświaty i anajac przytem ducha
jaki polkę całą, ożywił i gdzie on podziat, nie doryć było wrogom ra-
bić ciato polski, chcieli nadto zabić i jej ducha. - więc rozdarło kraj i
naród na części i oddano go pod różnorodne obce mu żywioły państwa,
we i spotecne. - A i te jeszcze głęzione części porządkowano na gubernie,
powiaty, narodowości i wiary. Rozdzielono nieledwie etniczka od etno-
czka by rozzerwać wszelki ewiazek wspólnych uczuć i myśli!

Wobec tego, wrodzie na język, wiary, i obywatelstwo narodowe, zgarono

dawna, nasza, jasna, pochodnie, oświaty, natomiast
stowo i mył nawet sama.

O tem, ażeby w zaborze moskiewskim można było pr
mniejszych roznianach, propagandę, w celu podtrzyman
i wkręcenia ajeryny, ani mądrze nie można było.

Znane są, również nikczemne działania Rządu Pruskiego
nie tylko nieustanne a niepotonane tamy rozwojowi nar
dające wprost do... r... większego ucisku i zgnębienia i mar
chowo wrytkiego, co tylko odnosiło się do spraw i potrzeb nar

Agaliya wesz... przycepciona do Austro - Niemieckiego Komiteta
zmu, przepelnion... Niemcami i niemieckimi, a nar... jej pr
reke, jako kość niezgody, sprawa ruska, i Cydowka, zrywata i do dziś dnia
zrywa czas i sity na targi z Rządem o skusiny samorządu, podawanego,
jej, w miarę potrzeb tegoż rządu, jedna ręka, a odbieranego druga, serce, ras
sit zrywa w ciągłych zatargach z Niemcami, iydani i St. Jureami.

Tym sposobem na całym obszarze dawnej Poloki, zjny ciągle nieprzyjaciel
natożyny ciężkie okazy na najwinniejy objaw życia narodowego i napro,
wadziwny na kaida, prowincye, mnostwo sporów, interesów i trosk o wa,
runki codziennego życia, postawił je w niemożności pielęgnowania i
kostatowania ducha narodowego, a nade wszystko objęcia ogólnych całego na,
rodu polskiego potrzeb i spraw. - I nie było na całej ziemi polskiej miej
sca, gdzieby się nasze najwinniejsze a ogólne sprawy narodowe rozstradać
i regulować mogły, nie było ciała zbiorowego któreby nas reprezentowało
przed światem, upominato się, o pogwałcone prawa nasre, pracowało nad
podtrzymaniem ducha narodowego i odrodzeniem kraju.

i konieczności więc ciałem tem zbiorowym musiała być emigracya,
a miejsce jej przyluz, po za granicami kraju.

Wielkie i ważne było zadanie Emigracyi - ona jednak z niego świetnie się
wywiązała.

Emigracya, wlaszera z powstania Sierpnadowego, skladata się, ze wrytk
kich warstw społeczeństwa, a obejmujac przez to przedstawiceli wrytkkich
partyj i zarad, na jakie się w ów czas cały naród rozdzielał, wyrzosta wzbio,
rowem ciele swoim nagromadzone wiekami wyroby ducha polskiego, tak
w dodatnim jak i w ujemnym kierunku. Nadto skladata się ona z
kwiatu naszego narodu, bo pochodziła z tych czasów, kiedy u nas były jerrere
najdoskonalsze w świecie szkoły i wyire raktady naukowe, i nie były jerrere
duchy potężne i wielkie serca, ozywione gorąca, miłością, ajeryny. Była
więc i wrochstronnie i specjalnie uodolniona, we wrytkkich kierunkach wie,
dry ludzkiej i ozywiona kryta, najpracniejsza, miłością, ajeryny. Maace przede
tej Emigracyi tak na polu nauki jako ter i na niwie ajerynej, nie tylko że
przynona, w obec świata chlube, narodowi nasremu, ale nadto są, bardzo
ważne jako dalary ciąg życia i dziejów porobiorowej Polaki.

Nie pujmujay dokladnie warunków życia emigracyjnego, maja zwarte po
driad emigracyi na różne partyje i kółka, potepiaja, tak zwane jej kłótnie i roz
dwojenia. - Tymczasem te wlasnie ich roidwojenia, spory, waśnie i cossaye
były jakoby katedrami uniwersyteckimi gdzie rozbioryły się nasre dzieje,
nasre sprawy domowe i publiczne, z których sady wyjasnienia przestoi
i nauka na przyszloic. - Tam gdzie nie nie krepowało wolnego staroa,
gdzie zbierali się ci sami ludzie którzy głowa, serca, lub życiem wply
na bieg spraw krajowych, a później emigracyjnych; którzy tam os
stawali do otwartej walki, to na publicznych zebraniach, to w
to w pismach; gdzie nie osrecedrano nikogo, nie przebaera

awet; tam musiało wyjść na jaw wszystko co było
niem, wszystkie dobre lub złe strony naszego ducha, umów,
spotębnego życia.

Te same spory i kłótnie emigracji są, wtaściwie szkarbami dla
naszych; dla restawierania biografii ludzi prowadzących
życie nasze.

Ta niecierpliwymi pracami we wszystkich kierunkach wiedzy
i w sztukach i w poezji wstawiła imię polskie. Pierwsza ona dristami
imi historycznymi publikowanymi wrodzie i wrodkiem możliwości
osobami, odkryła światu odwieczne, piękne i czyste dzieje narodu polskie;
po, wniósł idee, na jakich się nasz naród formował i żył.

Ludzie ci, składający te emigracje, zajmując rozliczne i mnogie miejsca
we wszystkich krajach, a wtaściwie we Francji i Anglii, od najwyższych
szereblich spotębnych aż do prostych robotników, we wszystkich zawodach
w naukach, sztukach pięknych, w przemyśle a nawet i w rzemiosłach, do-
bijali się równie i wrodzie pierwszorzędnym stanowisk, w racności,
duży, cystem i prawem życiem otoczyli imię polskie taką świetnością
i poszanowaniem, że imię polskie było synonimem młodości, ojczyzny,
męstwa, prawości, talentu i pracowitości. - Obecnie ludzie zapatrując się na tych
ludzi, brali z nich miarę wartości całego narodu, i stąd to taka powołała
na sympatyę dla szlachetnego a nieszczęśliwego narodu.

Przy niezmordowanej działalności i pracy emigracji, we wrodzie,
kich dristach nauki, sztuk i poezji dokonata i przedstawiła pro sobie ogromne
mnóstwo drist wrodnych, znanych nawet światu całemu; przedstawiła mn-
gie materiały w dristach historii, tak w dristach, broszurach i innych pu-
blikacjach, jako też i w wielkim mnóstwie korespondencji odnoszących
się do spraw publicznych, dotyczących wielu osób, wrodym się kładąc na
kartach historii znakomite miejsce należyć będzie.

W protokółach, sprawozdaniach i Aktech wrodnych komitetów, stwó-
rzył, w zbiorach po Genezie Zamoyckim, w Hotelu Lambert i w wie-
lu pojedynczych osób znajduję się mnóstwo materiałów odnoszących się
do dristacji i spraw naszej dyplomacji i polityki z czasów porobiorowych.

Przebywając i sam na emigracji w Paryżu, poznatem się tam za pu-
średnictwem Strujskiego s.p. Antoniego Oleszczyńskiego ze wrodkiem
najgłówniejszymi przedstawicielami emigracji naszej, a przez stosunki z ni-
mi i wrodaj wrodzi jakim się oddawatem, obnajmitem się bardzo dokła-
dnie z warunkami życia emigracyjnego, i z całym ogromem prac, drist
i zastug jakie ona wrodziła przez cały ciąg trwania swojego.

od dawna, bo jeszcze w Warszawie, powiatem mył spisania marty-
rologii naszej, i zebrania w jedna, całość wrodzkiej prac emigracji na-
szej - zamiar ten i na emigracji porostał przewodnią myślą, prac moich.
Nie ja jeden wrodzi powiatem ten zamiar wiele wrodzonym. - Panowie
Kraszewski, Chodźko, B. Łaleski, hr. Plater, A. Gillon, Mł. Młocki lub sami
ja, rozporządzali, lub pobudkali do jej przeprowadzenia.

Waplniwa, jest rzecz, czy kiedykolwiek i czy dla kogo, kolwiek w przyrodzie
stojąc się w tej sprawie tak przyjemne wrodzoności, jak się, one drist dla mnie
składają.

Nosząc się, od lat wielu z myślą, utworzenia listy emigracyjnej i prac
wrodzonym przez emigrację, pracowatem ciągle nad gromadzeniem

odnośnych materiałów. Zdaje mi się, że nie ma drugiego
gdybym nie miał. Zbadatem osobście zbiory hr. Potockiego
Hotelu Lambert, Biblioteki polskiej; Pintwa Duchnickiego
ckiego i wielu innych osób; promniejsze nie mniej jedne
broszur, publikacyj i korespondencyj osobistych. Nadto
możno korzystać z zbiorów w Kurriku, Rappelwyllu
Towarzystwa przyjaciół polski. Od wielu wymienionych twórców
biecany nie tylko współudział w pracy, ale przyrzeczenia, także
snych prac i zbiorów.

Nie czuje się, ja na takich do spisowywania dziejów emigracji lub
dziej biografii ludzi ja utrudniających, mam tylko zamiar przygotować
do tych prac materiały i zebrać je w jedną całość. - a mianowicie:

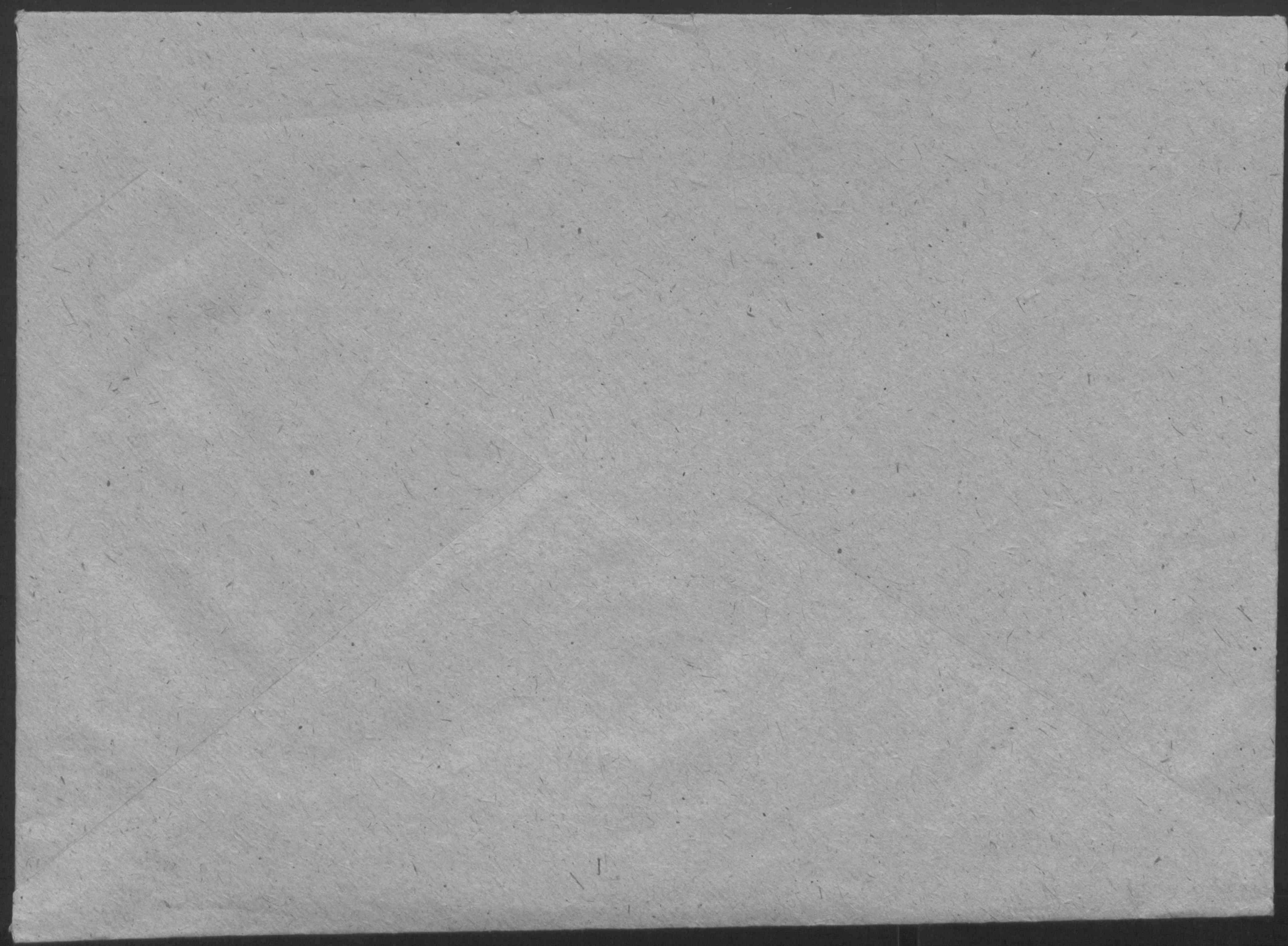
- 1° Ułożyć słownik o nazwiskach całej naszej emigracji - oraz re-wizyjskich
komitetów, stowarzyszeń i wszelkich ciał zbiorowych.
- 2° Przy powyższych wskazaniach wypisać bieg życia osoby lub sto-
waryszenia i dokonane przez nią prace.
- 3° Zbierać dzieła, prace, manuskrypta, listy, korespondencyje,
i na powyższych danych.
- 4° Ułożyć Katalog wszystkich prac emigracyjnych.

Choćby proponowana praca jest bardzo obszernych
rozmiarów, pewny jednak jestem, że z przygotowaniem jakiej do niej
pożyczym, przy ułatwieniach jakie przy jej wykorzystaniu mieć będą,
przy kamitowaniu wreszcie i młodszej pracy jakie posiadamy, dokonam
jej w całości.

Jednakże do jej wykonania potrzebne są odpowiednie fundusze, a
ja takich nie mam. Na wieloletnie życie emigranczek, utrzymanie
licznej rodziny, przyzwyczajone wykształcenie 4^o dzieci wyreceptaty się, da-
wne zarobki - i dziś choć biedny nie jestem, żyję jednak głównie
w pracy urzędniczej i tej bez przerywy rodziny nie mogę, na propono-
waną sprawę poświęcić.

Ale dozwolę do mojej wiadomości, że J.W. Pan Hrabia ma wielce szlachet-
ny zamiar legować wielką sumę, na cele humanitarne i naukowe.
Wiem nadto że Pan Hrabia posiada znakomitą bibliotekę, i zbiory naukowe.
Świadomowie tego nasunęła mi myśl: czyby proponowana praca nie dała się wprowadzić w program, jaki J.W. Pan Hrabia legatowi
Swemu nakreślił.

Możeby J.W. Pan Hrabia raczył wyznaczyć jaki stały fundusz roczny na
wykonanie całej pracy w mojej wskazanych rozmiarach, włączając
w nie i gromadzenie prac emigracyjnych, oznaczonych wyżej pod poz. 3^o
Także by one utworzyły wspaniałą i piękną dział w bibliotece J.W. Pana!
Takie wprost dzieło wielkiej wartości, dzieło nauk wszelkich, dzieło
sztuki, muzyki i literatury - wprost sztuk, kart geograficznych,
manuskryptów, korespondencyj itp zbiorów i materiałów historycz-
nych, dyplomatycznych. - Same te powyższe zbiory jużby stanowiły
bogata bibliotekę, wspaniałą i jedyną, w tym względzie, że zawierałaby
zbiory nieznane do czasu dla historii ostatniego sto-
latka biografii i literatury naszej.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.